Cena 6 hal.

Nr. 614. Kraków Środa 24. Listopada 1915 r. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h.

Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu"; ulica św. Tomasza L. 35; — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Komunikaty prywatne po kronice: 1 kor. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Za miejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasen i Vogler, M. Dukes; H. Schalek; E. Braun; R. Mosse, H. Friedl A. Joessel w Berlinie F. E. Coe; w Budapeszcie J. Leopold Eduard Braun.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo donoszą, dnia 23. listopada: **Wiedeń,** 24. listopada.

Wschodni teren.

Żadnych szczególnych wydarzeń.

Wojna z Włochami.

Wielkie walki o przyczółek mostowy gorycki i na skraju płaskowzgórza Doberdo trwają dalej.

Kilka ataków wielkich sił nieprzyjacielskich na Podgorę krwawo odparto.

Także koło Pewma i Oslavija ostały się nasze wojska przeciw wszystkim szturmom. Częstokroć walka także w nocy nie kończyła się.

Ostrzeliwanie Gorycyi w czasie od 18. do 21. bm. spowodowało znów znaczne straty w życiu i mieniu ludzkiem. 20 osób cywilnych zabitych, 30 rannych, 46 budynków zupełnie zniszczonych, 250 silnie,600 lekko uszkodzonych. Wczoraj Włosi ponownie rzucili kilkaset ciężkich bomb na miasto.

Na płaskowzgórzu Doberdo udało się nieprzyjacielowi przemijająco wyprzeć front nasz na południowy zachód od Monte San Michele aż do krawędzi zachodniej San Martino. Atak nocny wojsk węgierskich i korutańskich powrócił w nasze posiadanie w całości pierwotne stanowisko.

Kilka ataków Włochów na wschód od Selz spotkało się ze styryjskim pułkiem piechoty hr. Becka nr. 47., który swoje stanowisko dwukrotnie ogniem, a trzeci raz w walce z blizka utrzymał.

Na północ od przyczółka mostowego goryckiego ponowiły się także ataki nieprzyjaciela ze zwykłym brakiem skutku.

Dwaj nasi lotnicy rzucili bomby na Arsiero.

W ostatnim czasie ogólne dostępne sprawozdania prasowe naczelnej komendy wojska włoskiego starają się mówić wiele o powodzeniach. Wobec tego w pół roku po wypowiedzeniu wojny przez naszego byłego sojusznika należy z całą stanowczością stwierdzić, że zwycięsko utrzymaliśmy obrany na początku wojny front obrończy wszędzie, nad Soczą już w czwartej walce. Od początku walk na południowym zachodzie nieprzyjaciel nie zdołał nawet zbliżyć się do tego celu, który spodziewał się osiągnąć za pierwszym zamachem, ale wojna kosztowała go już zabitych i rannych pół miliona ludzi.

Bałkański teren.

Walczące nad górnym biegiem Driny c. i k. wojska atakują stanowiska czarnogórskie na przełęczy Kozora i na północny wschód stamtąd.

Kolumna austro-węgierska wkroczyła do Prijepolje.

Walki na Polu Kosowem mają przebieg dla nas korzystny. Siły nasze, które wtargnęły do doliny Ibaru, walczą w odległości 6 km. na północ od Mitrowicy, wojska zaś niemieckie są w pół drogi marszu na północ od Prisztiny.

Bułgarzy prą poprzez Żegovac Planina.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. Hoefer, polny marszałek porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 24. listopada.

Wielka główna kwatera donosi 23. listopada 1915 r.

Wschodni teren.

Żadne szczególne wydarzenia.

Zachodni teren.

W różnych punktach frontu żywa czynność ognia przy sprzyjającej pogodzie.

W Lesie Kapłańskim nieprzyjaciel wysadził dwie miny w powietrze, jednak bez rezultatu.

Francuski biplan zleciał koło Aure w Szampanii po walce w powietrzu.

Bałkański teren

Na północ od Mitrowicy jakoteż na północ i północny wschód od Prisztiny wyparto nieprzyjaciela.

W walkach z tylnemi strażami wzięto przeszło 1500 jeńców i 6 dział.

Także siły bułgarskie walczące na południowy wschód od Prisztiny posunęły się skutecznie naprzód. Donoszą stamtąd o wzięciu do niewoli 8000 Serbów i łupu złożonego z 22 karabinów maszynowych i 44 dział.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (T. B.) Agencya bułgarska.

Urzędowe sprawozdanie o operacyach wojennych z 21. b. m.:

Walki o Prisztinę trwają dalej.

Dotąd koło Gilanu wzięliśmy do niewoli 7000 jeńców, zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych i 4 działa.

Na innych frontach żadna zmiana.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (T. B.) Główna kwatera ogłasza:

Front dardanelski: Obustronny ogień artyleryi, rzucanie bomb, z chwilowemi przerwami.

Koło Anaforta jedna z naszych patroli na prawem skrzydle zniszczyła część rowu strzeleckiego, który niejprzyjaciel starał się właśnie odbudować i zdobyła przytem 500 worków piasku i druty kolczaste.

Ogień nasz zmusił do odwrotu nieprzyjacielski okręt transportowy, który próbował koło Aribirnu zbliżyć się do wybrzeża. Dnia 21. listopada przed południem artylerya nasza odpędziła nieprzyjacielską łódź torpedową, która starała się wtargnąć w cieśniny morskie.

Na froncie kaukazkim nic ważnego.

Na Kosowem Polu.

Po blizko dziesięciomiesięcznej przerwie w działaniach na terenie serbskim, ogłoszono urzędowo dnia 20. września b. r.

„Austro-węgierskie i niemieckie baterye ostrzeliwały wczoraj serbskie stanowiska na południowym brzegu Sawy i Dunaju. Także twierdza Białogród znajdowała się w naszym ogniu. W pobliżu ujścia Driny zostały serbskie naprzód wysunięte oddziały zaatakowane przez nasze wojska i zmiecione".

W dniach następnych brzmiały wprawdzie doniesienia urzędowe, że na terenie południowo-wschodnim nie zaszły szczególniejsze wydarzenia — jasnem było jednakże, że wydarzenia z dnia 19. września podjęte przez armie obu sprzymierzonych oznaczają początek działania na większe rozmiary, o znaczeniu, które sprowadzić może zwrot w tej wojnie światowej. Niebawem nadeszło też potwierdzenie tego zapatrywania.

Jeszcze dnia 4 października a więc w dwa tygodnie później — według wyrażenia biuletynu urzędowego „odbywały się nad Driną tylko żywsze utarczki, zresztą spokój", ale już w dniu następnym doniesiono urzędowo, że „nasze wojska podjęły z granicy nad Driną wycieczki na obszar serbski, przyczem wzięto jeńców". Dnia 6. października b. r. „wymusiły austro-węgierskie i niemeckie wojska między ujściem Driny a Żelazną Bramą (a więc na froncie około 250 km.) w licznych punktach przejście przez Sawę i linię Dunaju, a serbskie przednie wojska zostały w tył odrzucone", w dwa dni później, dnia 8. października „wtargnęły wojska austro-węgierskie jenerała Koevessa do północnej części Białogrodu i zdobyły cytadelę, będącą fortyfikacyą broniącą miasta", poczem w dwudniowej walce zakończonej 10. października, wojska „oczyściły miasto z nieprzyjaciela w zaciętych walkach ulicznych" i podjęły ataki przeciw umocnionym wzgórzom na południe od Białogrodu.

Uderzeniu sprzymierzonych przeciwstawili Serbowie od pierwszej chwili nader zacięty opór i tocząc walki niemal o każde wzgórze, cofali się na dalsze umocnione stanowiska zapewne w nadziei, że się im powiedzie napór przełamać. W krótkim czasie przekonali się jednak, że siły użyte przez sprzymierzonych zwłaszcza siła ich artyleryi są potęgą, której nie sprostają, a z chwilą gdy grożące im tylko dotąd nowe niebezpieczeństwo a mianowicie od wschodu, wojna z Bułgaryą w dniu 13. października stała się faktem dokonanym, los Serbii był pod względem militarnym sprawą nieodwołalnie przesądzoną.

Niemniej jednak nie osłabł opór armii serbskiej, tembardziej, że dyplomacya czwórporozumienia umiała go podniecać obietnicą udzielenia pomocy ze strony wojsk angielsko-francuskich, które gorączkowo poczęły nadpływać do portu w Salonikach. Mimo oporu spadały jednak na Serbów jedna klęska za drugą, bezskuteczną okazała się też ofenzywa angielsko-francuska w Macedonii. Dnia 17. października ponieśli Serbowie dotkliwą klęskę na wzgórzach Avali, a armia angielsko-francuska pod Valandovem, dnia 23. października stanęły wojska austro-węgierskie i niemieckie na linii Selevac—Savanowac—Trnovac, gdy równocześnie wojska bułgarskie przełamały linię Timoku a częściowo i Wardaru i zajęły w dniu następnym Skoplje, 80 km. w głębi kraju serbskiego. Dnia 2. listopada padł Kragujevac, a wojska bułgarskie podstąpiły pod Vranje i Nisz, w dwa dni później ruszyła ofenzywa z okolic Visegradu, dnia 6. października pościg osięgnął linię t. zw. zachodniej Morawy. W tymsamym dniu doniesiono też o zajęciu Niszu przez armię jenerała Bojadjewa. W ciągu najbliższych sześciu dni pokonało się też ostatecznie ścisłe połączenie wszystkich trzech armii sprzymierzonych i mimo najzaciętszego oporu spadały na wojsko serbskie niepowodzenia jedno za drugiem, jak przełamanie linii t. zw. serbskiej Morawy, klęski w dolinie Rasiny, Ibaru i Morawicy. W dniu 19. b. m. zajęte zostały Nova Varos i Kursumlije, dnia 21. b. m. Nowy Bazar i w ten sposób przy równoczesnem okrążeniu od południa stanęły wojska sprzymierzonych po 8-tygodniowej walce u wrót historycznego pobojowiska na Kosowem Polu, gdzie w chwili obecnej wre gwałtowna walka o uzyskanie przejść górskich.

* * *

Sprawozdawca Kirchlehner donosi:

Walki przeniosły się obecnie w obręb Kosowego Pola. Nieprzyjaciel broni krawędzi górskich, przyczem teren na południowy wschód od Prisztiny stanowi dla niego naturalną dogodność.

Na Zegovac Planina (między Prisztiną a Gilan) stawia on Bułgarom najzaciętszy opór, natomiast siła nieprzyjacielska w odcinku północnym (przeciw armii jen. Gallwitza) w kotlinie Labu już całkiem widocznie osłabła. Tutaj przeszły już wojska niemieckie potok Brvenicę i uderzają w kierunku wzgórz Grdec (1000 mt.) na zachód od Labu i Stolovdag (1350 mt.) w oddaleniu około 20 km. na północny wschód od Prisztiny.

Lewe skrzydło stanowisk serbskich na Kosowem Polu stanowi okolica Mitrowicy. Tutaj napierają wojska austro-węgierskie i zajęły już cztery po kolei linie obrony nad Socanicą.

Opór Serbów na północnym froncie Kosowego Pola zostanie zapewne wkrótce złamany.

Londyn. (T. B.) Sprawozdawca „Daily Telegraphu" donosi z Salonik 21. b. m.: Serbski minister wojny oświadczył w Monastyrze korespondentowi, że wojskom serbskim udało się przy odwrocie zachować broń i utrzymać związki, nie można tego jednak uważać za dowód, że stan się poprawił. Wojskom grozi wielkie niebezpieczeństwo, wobec którego waleczność nic nie pomoże: głód. Aby ujść głodu, musiałyby wojska serbskie utorować sobie drogę przez stanowiska Bułgarów koło Skoplje albo maszerować ku Adryatykowi. Zdaje się, że Serbowie wybiorą to ostatnie, ponieważ Bułgarzy wszystkie siły zbrojne skoncentrowali w Macedonii. Chwilowo rząd serbski wraz z posłami czwórporozumienia bawi w Prizrencie.

Z Grecyi.

Krytyczne położenie.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera. „Daily Telegraph" donosi z Salonik 21. b. m.: Oświadczenie co do pokojowej blokady Grecyi wytworzyło bardzo krytyczne położenie, które może łatwo doprowadzić do bardzo poważnych komplikacyi. Denys Cochin, który zamierzał z generałem Sarrailem odjechać na front, powrócił do Aten.

Minister Cochin na ponownem posłuchaniu.

Ateny. (T. B.) Biuro Reutera. Denys Cochin przybył tu z Salonik na trzy dni pobytu. Będzie on ponownie przyjęty przez króla.

W sprawie blokady Grecyi.

Rotterdam. (T. B.) „Nieuwe Rott. Courant" donosi z Londynu: Prawie wszystkie dzienniki tłómaczą oświadczenie poselstwa angielskiego w Atenach w tym duchu, że jest ono zapowiedzią blokady handlowej wobec Grecyi, pochwalają ten krok i mają nadzieję, że położy on kres dalszemu zwlekaniu rządu greckiego. Dzienniki kładą nacisk na to, że sojusznicy nie chcą wciągnąć Grecyi w wojnę, lecz pragną przedewszystkiem zabezpieczyć siebie samych.

„Daily News" piszą, że zupełna blokada wywołałaby trudności z neutralnemi państwami. Grecyę można dostatecznie do muru przycisnąć, jeżeli sparaliżuje się jej stosunki handlowe i uniemożliwi żeglugę towarową. Dzienniki sądzą, że ten sposób blokady będzie uchwalony.

Skutki blokady.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Blokada Grecyi przez floty czwórporozumienia oznacza dla żeglugi morskiej Grecyi prawdziwą klęskę. Według statystyki z 1912 r. liczyła flota handlowa grecka 788 żaglowców (136 tysięcy ton) i 493 parowców (860 tysięcy ton). Odśrodkami ruchu są Pireus, Patras i Saloniki. W 1912 r. wpłynęło natomiast do portów greckich obcych okrętów 2783 z towarem o wadze 3 miliony 74 tysięcy ton, a opuściło greckie porty 2780 okrętów z towarem o wadze 3 miliony 73 tysięcy ton. Wartość dowozu greckiego obliczają rocznie na 178 milionów franków, a wywozu na 118 milionów franków.

Stanowisko Venizelistów.

Amsterdam. (T. B.) Z Aten donoszą, że na odbytem w sobotę ogólnem zgromadzeniu Venizelistów postanowiono nie brać udziału w najbliższych wyborach.

Z Rosyi.

Car w Besarabii.

Bukareszt. (T. B.) Dzienniki donoszą, że car Mikołaj przybył dziś do Reni, gdzie inspekcyonował wojska. Po południu odjechał w dalszą drogę do Izmaiłu. „Politika" donosi, że tutejszy poseł serbski udał się do obozu cara. (Reni i Izmaił, miejscowości nad Dunajem w Besarabii tuż nad granicą rumuńską. Przyp. Red.).

Powołanie w Finlandyi.

Frankfurt n. M. (Tel. pryw.) „Frankf. Ztg." donosi, że w Finlandyi zarządzono przymusowy pobór od 18. roku począwszy.

Kuropatkin wodzem.

Paryż. (T. B.) „Matin" dowiaduje się, że generał Kuropatkin zamianowany został naczelnym komendantem sił rosyjskich przeciw Bułgaryi.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 24. listopada 1915.

Zwołanie parlamentu rumuńskiego.

Bukareszt. (T. B.) Parlament został zwołany na 28. b. m.

Konferencya delegatów Czerwonego Krzyża.

Sztokholm. (T. B.) Dziś przed południem została otwarta konferencya między delegatami Czerwonego Krzyża austro-węgierskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Otworzył ją przemówieniem ks. Karol.

Spis sierót po poległych.

Budapeszt. (Tel. pryw.) Minister spraw wewnętrznych zarządził przeprowadzenie spisu sierót po poległych. Do końca września b. r. zgłoszono 24.644 sierót, obecnie chodzi o uzupełnienie spisu.

W Persyi.

Petersburg. (T. B.) Petersburska agencya telegraficzna donosi z Teheranu: Nasi nieprzyjaciele zajęli koło Kum linię telegraficzną, prowadzącą z Teheranu do Persyi południowej i Indyi. Z Buszira donoszą telegraficznie, że konsul angielski i członkowie angielskiej kolonii w Sziras zostali uwięzieni.

KRONIKA.

Zebranie XX. Katechetów (szkół ludowych) odbędzie się w Coll. Novum dziś, w środę o godz. 5. popołudniu.

Ochrona dzieci. W sali Rady powiatowej odbyło się wczoraj popołudniu ogólne zebranie Komitetu dla spraw ochrony dzieci w okręgu krakowskiego krajowego sądu wyższego. Na zebranie przybył ks. Arcybiskup Symon, ks. prałat dr Wądolny, ks. kanonik dr Kulinowski, wicepr. Maryewski, liczni przedstawiciele sądownictwa, palestry krakowskiej i innych zawodów. Zebranie zagaił i przewodniczył mu prezydent krajowego sądu wyższego eksc. Hausner.

Sprawozdanie z czynności Wydziału wykonawczego i przebiegu akcyi w sprawie uzupełnienia zaopatrzenia sierot po osobach wojskowych przedstawił radca sądu kraj. Dr. Józef Windakiewicz. Krakowski Komitet krajowy — mówił sprawozdawca — zawiązał się z powodu pierwszego austr. kongresu dla ochrony dzieci, który odbył się w Wiedniu w maju 1907 r. Komitet ten zmienił się później w stałą instytucpę z zakresem działania na zachodnią Galicyę. Zadania Komitetu krajowego były głównie teoretyczne. Komitet zajmował się badaniem i opiniowaniem projektów ustaw o ochronnem wychowaniu, o karaniu młodocianych przestępców i wniósł odpowiednie memoryały do Koła polskiego. — Z ważniejszych czynności Komitetu wymienić należy zorganizowanie biura opieki zawodowej przy pomocy stałej subwencyi przyznanej przez reprezentacyę miasta Krakowa. Biuro to znakomicie prowadzone przez Dra Olearskiego przetrwało szczęśliwie ciężki dla Krakowa okres wojenny i niewątpliwie dalej rozwijać się będzie. — Po drugim kongresie w sprawie ochrony dzieci, który odbył się w Salzburgu w r. 1913 rozpoczęto kroki w celu zreorganizowania krajowego Komitetu i nadania mu silniejszych podstaw. Wypadki wojenne prace te przerwały. Od czasu ewakuacyi Krakowa wszelkie agendy Komitetu krajowego prowadziło Prezydyum Komitetu— które przeniosło się do Ołomuńca. — Tymczasem przypadły Komitetowi krajowemu nowe zadania: Przy współudziale Ministerstwa wojny zawiązał się tak zwany „fundusz dla wdów i sierot po osobach wojskowych". — Zadaniem tej instytucyi jest udzielać materyalnej pomocy ubogim wdowom i sierotom po osobach wojskowych, zmarłych na wojnie. Fundusz ten zebrał obecnie znaczną sumę pieniężną i za pośrednictwem centralnego Komitetu dla spraw ochrony dzieci zaprosił do udziału w akcyi rozdziału tej sumy także krakowski Komitet krajowy. Na ręce Komitetu wpłynęło dotąd około 230 podań, z których znaczną część Ministerstwu wojny przedłożono. Dawną akcyę na razie wstrzymano, gdyż zasady co do rozdziału tych funduszów i współudziału Komitetów krapowych nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone — nastąpi to jednak w najbliższym czasie. Komitet krajowy poruszył też nader ważną myśl zapewnienia ustawowego zaopatrzenia dla rodzin po osobach cywilnych, zabitych w czasie walk w Galicyi. Odpowiedni memoryał przedłożono centralnemu Komitetowi, Ministerstwu sprawiedliwości i Reprezentantom interesów krajowych. — Zamierzone jest także w drożenie w zachodniej Galicyi akcyi w celu obdzielania ciepłą odzieżą sierot po poległych wojskowych. Wspomniany fundusz przyznał na ten cel Komitetowi krajowemu znaczniejszą kwotę na rozpoczęcie składek. — Wskutek wojny wzrosną zadania Komitetu i staną się więcej praktyczne. Aby im sprostać musi Komitet krajowy przekształcić się w Stowarzyszenie oparte o statut, w którem także reprezentanci innych miast i powiatów zachodnio-galicyjskich powinni wziąć udział.

Sprawozdanie, bez dyskusyi, przyjęto do wiadomości, poczem przez aklamacyę dokonano wyboru zastępcy prezesa Komitetu. Wybrano prezydenta krajowego sądu karnego Dra Stawarskiego.

Następnie eksc. Hausner przedstawił sprawę zaopatrzenia w odzież zimową sierot po osobach wojskowych poległych na wojnie. — Po krótkiej dyskusyi wybrano dla tej sprawy osobną komisyę, która ma się porozumieć z komitetem zajmującym się opieką nad dziećmi po legionistach.

W końcu sprawę reorganizacyi Komitetu i przekształcenia go w stowarzyszenie na statutach oparte poruczono również osobnej komisyi, która ma poczynić wszelkie potrzebne w tym kierunku przygotowania. Po wyborach komisyi przewodniczący zamknął zebranie.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach

po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone

w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach

po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Spółka Fakturowa

w Krakowie

Stow. zarejestr. z ogr. poręką 2036

ul. Podwale L. 7,

oraz Filia w Tarnowie ul. Targowa 1.

przyjmuje wkładki oszczędności na książeczki i w rachunku bieżącym za oprocentowaniem po

5%

licząc od dnia złożenia.

Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia.

Podatek rentowy opłaca Spółka z własnych funduszów.

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

w Krakowie Rynek główny L. 23.

otrzymała z Warszawy

Prenumerata otwarta

TYGODNIK ILUSTROWANY

Prenumerata otwarta

wszystkie numery za czas od 1. lipca b. r. po dzień dzisiejszy.

Ze względu na wysokie koszta transportu podwyższono prenumeratę

w Krakowie na K. 28·80 rocznie półrocznie K. 14·40, kwartalnie K. 7·20.
na prowincyi na K. 33·60 rocznie półrocznie K. 16·80, kwartalnie K. 8·40.

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU"

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu" stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpowaźniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika ułatwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu", który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu" najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!" Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu". W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Buiak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Kiecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik. X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski. Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski. Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujeyski. Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman

„GŁOS NARODU" rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU" zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną

„GŁOS NARODU" daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wzorowy dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, za odnoszenie do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·90, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 35.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW

Wielki wybór

Piernikow miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1861

Adwent

krótkie bardzo piękne medytacye na każdy dzień Adwentu przez **O. Clarke**, Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h. przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.		Kor. 4·70
San Jago, Perłówka, najlepsza		» 4.80
Caracas, Quatemala, Portorico		» 5.—
Jawa		» 5.05
Jamajka, Honduras		» 5.10
Mocca		» 5·30
Ceylon		» 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją nieopłacono, z ocleniem za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

PORTRETY

CESARZA FRANCISZKA JÓZEFA I.

artystyczna reprodukcya kolorowana, nakiejona na płótnie do zmywania w ramach gustownych 90/70 cm. K. 15 — i 18 — i t. d. — Wielkość 65/52 cm. K. 10 i 12·—

KRZYŻE do wieszania artystyczna rzeźba na drzewie Kor. 14·— i 17·—

poleca:

:-: **STANISŁAW RĄB** :-:

handel artykułów religijnych obrazów i ram.

Kraków, Sławkowska 4, vis a vis hotelu Saskiego.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Kościelny 1102

lat 29, wolny od wojska, z bardzo dobremi świadectwami od OO. Salezyanów, poszukuje posady zakrystyana przez biuro pośrednictwa pracy przy Komitecie doraźnej pomocy dla ewakuowanych Kraków, ul. św. Tomasza 37.

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen, wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:

Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

Chrześcijańska Spółka handlowa

(drobnych kupców)

ul. Jagiellońska 9

poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze. Ceny niskie!

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się Syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

STEFAN POWROŹNIK

kapral 35 p. obr. kraj. poszukuje swą żonę Katarzynę Powroźnik, rodem z Kipiaczki pow. Tarnopol, przed wojną zamieszkałą w Chodorowie, oraz 4 dzieci: Michalinę, Bazylego, Mikołaja i Józefa. Łaskawą wiadomość uprasza się przysłać pod adresem: Jan Duszkiewicz, Kraków, Topolowa 19, II. p.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

PRENUMERUJCIE WSZYSCY

ILUSTROWANY TYGODNIK POLSKI

największe ilustrowane pismo tygodniowe polskie.

W każdym zeszycie szereg artykułów aktualnych i około dwudziestu ilustracyj.

„ILUSTROWANY TYGODNIK POLSKI" zamieszcza w pierwszym rzędzie utwory poświęcone bohaterskim czynom

LEGIONÓW POLSKICH

oraz reprodukuje oryginalne zdjęcia fotograficzne z walk legionowych.

„ILUSTROWANY TYGODNIK POLSKI" jest zatem najcenniejszą pamiątką doby obecnej.

KWARTALNIE K. 5 z przesyłką.

Prenumeratę uprasza się nadsyłać przekazem pieniężnym do ADMINISTRACYI:

KRAKÓW, WOLSKA L. 19.

Wydział aprowizacyjny K. B. K. ma do sprzedania kilka wagonów

ziemniaków

franco wagon Kraków, oraz cząstkowo od 500 kg. wzwyż po 8 K. loco, skład ul. Mikołajska. — Zgłoszenia przyjmuje biuro Wydziału Aprowizacyjnego K. B. K. ul. Bracka l. 6.

Nakładem KSIĘGARNI KATOLICKIEJ Dra Władysława Miłkowskiego

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 1.

wyszły najpraktyczniejsze i najlepsze do przedstawień w mieście i na wsi

JASEŁKA

Oratoryum ludowe w 5-ciu oddziałach, śpiewach i obrazach sceniczny z kolend i kantyczek, melodyj chorału kościelnego polskiego zestawił ks. **Leonard Solecki**. Wydanie **piąte, poprawne, z towarzyszeniem fortepianu lub harmonii**, w formacie 4°. — Cena w eleganckiej oprawie 6 koron. (Za nadesłaniem kor. 6·60 przekazem, przesyłka franko). — Nuty instrumentalne na małą orkiestrę K. 3, z przesyłką K. 3·45.

---

1) Żywot Chwalebnego Sługi Bożego

O. STANISŁAWA PAPCZYŃSKIEGO

Założyciela polskiego zakonu **OO. Maryanów**, spowiednika Innocentego XII Papieża, kaznodziei i kapelana oraz doradcy Jana III, **Patrona wojną znękanych** i Apostoła nabożeństwa za dusze na wojnie poległych rycerzy polskich, wielkiemi cudami sławnego

CENA 3 KORONY.

2) **Księża Powstańcy** **CENA 60 h.**

oba dzieła na czasie — pióra

JÓZEFA STANISŁAWA PIETRZAKA.

Do nabycia w krakowskich księgarniach: Gebethnera i Sp. w Rynku oraz w księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego Floryańska L 1.

Abaridowe artykuły kosmetyczne

jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły

Skład główny:

K. MIKLASZEWSKI, PL. DOMINIKAŃSKI L. 1.

1644 Ceny wyższe.

Fortepiany i pianina

: Wolska 7, parter :

kupuje Skład fortepianów Heleny Smolarskiej. - Zgłoszenia listowne Wolska 5, II p. 1876

Do biura fabrycznego potrzebna

Panna

z pismem kaligraficznem, nadto wymagana biegłość w pisaniu na maszynie. Stenografia pożądana. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia tylko listowne pod adresem: E Dobrzański. Kraków ul. Łobzowska l. 8. 208

Wszelkie roboty ręczne, z zakresu szycia bielizny kościelnej — szycia ornatów, kap, haftów złotem, oraz naprawianie starych

szat liturgicznych

wykonuje pracownia „Związku pracy polskich kobiet" pod fachowem kierownictwem, po najniższych cenach 1621

- w Krakowie ulica Bracka l. 8, I. piętro. -

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Herka.